



Szorstka posadzka w oborze

Tekst: Tomasz Piotrowski


Zdjęcia: FUH Nowak, Tomasz Piotrowski

Problemy, z jakimi borykają się hodowcy krów mlecznych, to najczęściej zaburzenia w rozrodzie, choroby metaboliczne, wahania produkcji mleka i postępująca zwiększona liczba krów wybrakowanych. Występowanie tych problemów jest warunkowane przez wiele czynników, a do najważniejszych należy żywienie zwierząt. Zazwyczaj to właśnie na tym obszarze się skupiamy, starając się wprowadzać wszelkiego rodzaju korekty dawek pokarmowych – niekiedy słusznie, jednak zdarza się również, że kłopoty z tym są nadal.

Jest to spowodowane między innymi występowaniem czynników stresowych, które w sposób bezpośredni lub pośredni mogą wpływać na zdrowotność i produktywność naszych zwierząt. Mogą to być czynniki związane ze złym rozmieszczeniem wyposażenia budynku czy zbyt oszczędnym zaplanowaniem obiektu, jak również może to być skutkiem wieloletniej codziennej eksploatacji budynku.

EKSPLOATACJA OBORY – ŚLISKIE POSADZKI

Zagłębiając się bardziej w eksploatację obory, można dostrzec wiele czynników działających na posadzki w oborze. Korytarze spacerowe umieszczone zarówno tuż przy stole paszowym, jak i na obwodzie obory stanowią również korytarze gnojowe, z powierzchni których codziennie usuwany jest obornik. Przez wiele lat użytkowania siły tarcia zgarniaczy obornika lub innych urządzeń służących do usuwania odchodów z budynku, a także agresywne środowisko (odchody) prowadzą do wygładzania powierzchni posadzki, czyniąc ją jednocześnie bardzo śliską.

Śliska posadzka korytarzy, po których poruszają się krowy, stanowi dla nich zagrożenie. Ryzyko poślizgnięcia to w rezultacie ryzyko utraty krowy. Dlatego też warto jest zwrócić na ten aspekt szczególną uwagę. Naukowcy na konferencjach zachęcają do przejścia przez hodowców drogę krowy – do hali udojowej, czy w okolice stołu paszowego i legowisk. Przejście tą samą drogą, którą zwierzęta wielokrotnie w ciągu dnia muszą pokonywać, by hodowcy mogli czerpać zysk z ich utrzymywania. Taki monitoring stada może dać odpowiedź na pytanie: czy posadzka w mojej oborze jest bezpieczna dla zwierząt? 





Śliska posadzka w oborze może być dodatkowym czynnikiem stresowym dla przebywających tam krów mlecznych. Krowy nie czując się pewnie – nie czując oparcia pod raciami, będą unikały poruszania się. Tym samym mogą rzadziej podchodzić do stołu paszowego – co w początkowej fazie laktacji może pogłębić ujemny bilans energetyczny i prowadzić do ujawnienia się licznych schorzeń metabolicznych. Rzadziej podchodzące do stołu paszowego krowy będą pobierały mniej paszy, co skutkować będzie mniejszą mlecznością. Krowy, które rzadziej podchodzą do stołu paszowego, mogą również pobierać paszę bardziej selektywnie – wybierając pasze bardziej smakowite, o większym ładunku energetycznym, które obniżają pH żwacza, przez co może dochodzić do występowania kwasicy żwacza.

Brak pewności krów w poruszaniu się może się również odbić na wskaźnikach rozrodu – w sposób taki, że trudniej jest hodowcom dostrzec ruję. Krowa, która nie będzie się czuła pewnie na nogach, nie będzie manifestowała rui, obskakując inne krowy. Obskakiwana przez inne sztuki będzie unikała kontaktu, przez co może dochodzić do kontuzji.

Do poślizgnięć krów na śliskich posadzkach najczęściej dochodzi w poczekalni do hali udojowej oraz podczas przechodzenia do niej konkretnej grupy krów. Stłoczenie zwierząt w tym momencie jest stresem, a do tego sztuki dominujące mogą wykazywać agresywne zachowania względem sztuk o niższej pozycji w hie-

rarchii. Wtedy najczęściej dochodzi do popchnięć itp., co niestety może się wiązać z kontuzjami układu ruchu.

Śliska posadzka w drodze do hali udojowej i brak pewności krowy w poruszaniu się po takim podłożu może również być czynnikiem stresowym i mieć odzwierciedlenie w wyniku ekonomicznym. Krowa, która jest w stresie, może mieć zaburzony układ regulujący oddawanie mleka podczas doju. Zatrzymanie mleka prowadzi często do zapaleń wymienia, które są realnymi stratami finansowymi gospodarstw.

METODY USZORSTNIANIA POSADZEK

Aktualnie najlepszą, nową metodą rozwiązania problemu śliskich posadzek jest nacinanie tarczami diamentowymi. Nacinanie można wykonać zarówno w przypadku obiektów użytkowanych od lat, jak i w przypadku nowej obory.

Nacinanie posadzek jest oczywiście dodatkowym kosztem, ale może się to okazać jedynie teoretycznie dużym kosztem. Inwestycja szybko się zwraca, w momencie kiedy spada liczba kulawizn, złamań kończyn, upadków z powodu poślizgnięcia, a opłacalność produkcji rośnie. Zwłaszcza, że często takim wypadkom ulegają krowy najbardziej wydajne, zwierzęta o wybitnym pochodzeniu i rodowodzie. Ponadto uzyskujemy również wręcz natychmiastową poprawę dobrostanu. Dodatkowym atutem tej metody jest brak zjawiska kładzenia się krów w poczekalniach przy hali udojowej – co występuje w przypadku mat gumowych układanych w poczekalniach.

Nacinanie wpływa pozytywnie na stan racic, nie powoduje nadmiernego ścierania, nie doprowadza do odcisków, następuje równomierny rozkład nacisku. To rozwiązanie nie niszczy posadzki, ani nie zwiększa jej erozji. Tym bardziej że często usuwanie obornika odbywa się za pomocą ciężkiego sprzętu, co może wpływać na niszczenie posadzek. Należy dodać, że ten rodzaj pozwala na utrzymanie odpowiedniej czystości z minimalnym nakładem pracy.

Aby ta metoda była w pełni skuteczna i trwała, nacinanie powinno być wykonywane w odstępach 50-70 mm, o szerokości ciecicia 10-15 mm oraz głębokości ok. 10 mm. Od czasu wykonywania tej usługi najlepsze efekty wg użytkowników były widoczne właśnie po zastosowaniu tak gęstego i głębokiego nacinania – tłumaczy technolog z firmy FUH Nowak.

Dla poprawy bezpieczeństwa zwierząt stosuje się jeszcze inne metody. W przypadku wylewania nowych posadzek można ułożyć kratownicę. Jednak ta metoda ma wady, bo nie da się odpowiednio zatrzeć i zawilbroać płyty. W związku z tym struktura, a tym samym trwałość będą zdecydowanie niższe. Innymi metodami są również śrutowanie, piaskowanie, frezowanie czy obróbka termiczna. Jednak wybór optymalnego rozwiązania winien najlepiej nastąpić po konsultacji z firmą specjalistyczną, która na co dzień zajmuje się obróbką posadzek – wyjaśnia technolog.

CO POWIE NA TO PRAKTYKA?

– Zdecydowałem się na ryflowanie korytarza spacerowego w mojej oborze ze względu na pojawiające się kilkakrotnie w ciągu roku kontuzje i urazy krów. Najczęściej zdarzają się one podczas przechodzenia krów do poczekalni przed halą udojową, lecz nie tylko. Również podczas obskakiwania się krów w rui niekiedy dochodzi do takich zdarzeń. Urazy krów związane z poślizgnięciami



KOMFORT KRÓW FERMA

w skali roku to podwyższone brakowanie – biorąc pod uwagę kilka ostatnich lat sięgające nawet 8-10 proc. O ile w przypadku lat wcześniejszych straty z tym związane nie były tak dotkliwe, bo za sprzedaż krowy do ubojni uzyskiwałem pewną rekompensatę (cena żywca), od ubiegłego roku nikt krowy z uszkodzonym układem ruchu nie kupi ode mnie jako żywca, więc trzeba takie zwierzę utylizować. Mam nadzieję, że ryflowanie pomoże mi w znacznej mierze zniwelować straty związane z tymi kontuzjami lub wyeliminować je całkowicie. Jest to metoda droga, ale mam nadzieję, że zdecydowanie tańsza niż przedwczesne brakowanie krowów ze względu na kontuzje – tłumaczy hodowca z Podlasia.

Jak wyjaśnia zootechnik z fermy w Pomorskiem, inwestycja w szorstką posadzkę (ryflowanie) zwróciła się po 2 miesiącach użytkowania. Ze stada 200 sztuk dojnych miesięcznie przez śliską posadzkę był zmuszony usunąć 2-3 sztuki ze względu na urazy kończyn. Od października, czyli od wykonania ryflowania, problem przestał istnieć. Jak wiadomo, urazy i tym samym konieczność wybrakowania dotyczą najczęściej najlepszych sztuk w stadzie, co jest ogromną stratą dla gospodarstwa. W gospodarstwie, które się rozwija i buduje obsadę, każda strata jest duża, a w przypadku wysokich cen mleka, utrata dobrych mlecznic jest szczególnie dotkliwa. Oprócz pozytywnego wpływu na pojawiające się kontuzje zwierząt, ryflowanie posadзки ułatwiło obsługę korytarzy gnojowych, z których odchody usuwane są przy pomocy ciągnika ze spychem. Większa przyczepność do podłoża pozwala na szybsze wykonanie codziennych prac związanych z utrzymaniem czystości w budynku.

– Ogromną zaletą tej metody są widoczne bardzo szybko efekty, takie jak zmniejszenie problemów z kontuzjami czy nawet złamaniami kończyn krow, do których głównie dochodziło w moim stadzie podczas przechodzenia krow do hali udojowej. Kolejnym z atutów jest możliwość wykonania ryflowania w obecności zwierząt w budynku. Gdy firma wykonywała usługę, krowy musieliśmy przegonić na drugi korytarz gnojowy. Maszyna, którą wykonywane było nacinanie posadзки, była połączona z odkurzaczem, dzięki czemu nie powodowało to zapylenia budynku. Początkowo obawiałem się również hałasu – że może to przestraszyć zwierzęta, jednak muszę przyznać, że maszyna, którą nacięto posadzkę, jest stosunkowo cicha w porównaniu do niektórych prac codziennej obsługi zwierząt, przez co zwierzęta zupełnie nie reagowały na pracę tej maszyny – opowiada hodowca z Opolszczyzny.



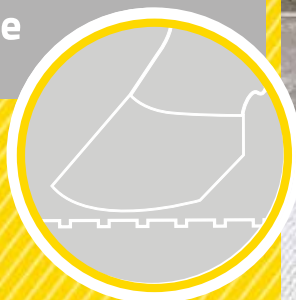
REKLAMA

SPRAWDZONE I BEZPIECZNE ROZWIĄZANIA NA ŚLISKIE POSADZKI

nacinanie i frezowanie
podłoży



NOWAK
PEWNY GRUNT POD NOGAMI
SYSTEMY OBRÓBKI BETONU



sob-nowak.com.pl

604 585 783